KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Maja. — Rok 1843. Wtorek. № 121. Dziś, Ś. Grzegorz Biskup. Jutro, Ś. Izydor Oracz.

Onegdaj w Kościele XX. *Piiarów*, iako w doroczną uroczystość N. MARYI ŁASKAWEJ, Patronki Warszawy, Amatorowie w czasie Summy wykonali Mszę nową J. *Elsnera*; „Beatus vir” tegoż; Graduale *Veita*; Modlitwę, Duet i Agnus J. *Krogulskiego*, i Ave Maria *Szuberta*. W kościele XX. *Bernardynów* onegdaj Mszę J. *Krogulskiego* i Modlitwę *Herolda*; wczoraj dzieła J. *Krogulskiego*, *Lachnera* i *Hajdna*, oraz był wykonany Hymn na cześć S. STANISŁAWA, napisany przez S. KAZIMIERZA, z muzyką *Diomedesa Katona*, a wydany drukiem w r. 1607, ułożony z dawnego chorału podług dzisieyszego stanu muzyki przez ś. p. tegoż J. *Krogulskiego*. W kościele XX. *Augustjanów* onegdaj licznie zebrani Artyści i Amatorowie w czasie Summy wykonali Mszę kompoz: Józ: *Stefaniego*; wczoraj dzieła *Tomaszka* i *Ejblera*. W kościele XX. *Reformatów* wczoraj w uroczystość Śgo Stanisława, Młodzieńcy sposobiący się w muzyce, wykonali dzieła religijne *Elsnera*, *Rosyniego* i J. *Stefaniego*.

Cesarskim rozkazem dziennym z dnia 17go Kwiet: v.s., J C.W.W.X. NASTĘPCA CESARZEWICZ, mianowany Jenerał-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Onegdaj w południe Towarzystwo Warszawskie *Dobroczynności*, na 26tem posiedzeniu publicznem, zdawało sprawę z czynności swoich za r. 1842, który iest rokiem 29tym istnienia tej Instytucji, za panowania wiekopomnej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo założonej i ustawami przez tegoż MONARCHĘ nadanemi rządzonej. Posiedzenie to zagaił stosowną przemową JW. *Kurnatowski* b. Jenerał Lejt:, Senator, dzisiejszy Prezes Administracji Towarzystwa; poczem wezwał Członka Szymona *Kassyanowicza* do odczytania sprawozdania, które dla wiadomości publicznej drukiem ogłoszone zostało. Umieszczamy niektóre szczegóły, tego dzieła dopełnionego pracowicie i z wielką dokładnością rachunkową. Towarzystwo Dobroczynności w roku z. utrzymywało w swym domu Instytutowym przy ulicy Krakowskie-Przedm: i w otworzonym w r. z. Domie Sierot i Ochrony na Nowym-Swiecie, ciągle, osób 330, to iest: Starców i Kalek 290, sierot płci męzkiej w Szkółce 40; oprócz żywionych w 5ciu Ochronach dzieci drobnych 220, z których 24 Rodziców pozbawionych, w Ochronie IVtej na *Pradze* kosztem Towarzystwa ciągły przytułek, wikt i odzież znajdowało. Towarzystwo wsparło na mieście: pieniędzmi ciągle osób 50; pieniędzmi na raz ieden osób 417; żywnością w naturze osób 540; drzewem opałowem osób 800; lekarstwami osób 2115; razem na mieście osób 3922, nie licząc przeszło 100 osób, którym *zupa rumfordzka* codziennie udzielaną była. Tej zupy rozdzielono porcji 39,193. Oprócz tego Towarzystwo pragnąc przyjść w pomoc ubogim na mieście, których nieszczęśliwe wypadki przywiodły do chwilowego niedostatku, zaprowadziło w tym Instytucie rozdawanie dla nich obiadów. Takich osób w ciągu r. z. uczęszczało codziennie do 40, w roku bieżącym iuż blisko 70. Koszt największej części tychże opłacany był z hojności JO. Xięcia Namiestnika. W ciągu roku 1842 przeszło przez infirmerją Towarzystwa osób 245; z tych wyzdrowiało osób 133; umarło 60; pozostało w infirmerji z końcem roku 52. Ze zmarłych, 4 osób liczyło więcej nad lat 100; 8 osób od 90 do 100, 20 osób od 80 do 90, 14 od 70 do 80, 7 od 60 do 70, 4 osób mniej nad lat 60 i troie dzieci. Fundusze na Starców i kaleki wraz z pozostałością r. 1841, wynosiły w r. z. rubli sr: 32,660 k. 25; na zakład sierot wraz z pozostałością z r. 1841 rubli sr: 16,048 k. 48; na Ochrony ubogich dzieci łącznie z pozostałością z r. 1841, rubli sr: 13,549 k. 48; na zupę rumfordzką r. sr: 3088 k. 88, czyli razem rub. sr. 65,347 k. 9 (zł. 435,646 gr. 28). Z pierwszych wydano rub. sr. 18,423 kop. 53½,

z 2gich r.s.7601 k. 23½, z 3cich r.s. 3464 k.19½, z 4tych r. s. 580 k. 38, czyli razem r. s. 30,069 k. 34½ (zł. 200,462 gr. 9). Pozostałość ogólna na rok bieżący wynosi r. s. 35,277 k. 74½ oprócz kapitałów na wieczny fundusz zapisanych, do których w r. z. przybyły na Starców i Kaleki: darowizna ś. p. Jen: Dyw: *Bronikowskiego* r. s. 300, przez Córkę iego JW. Hrabinę Amelją *Załuską* spłacana; legaty śś. pp. *Kazłowskiego* r. s. 300; Patrona *Milskiego* r. s. 123; Prezesa *Dwernickiego* i *Wodzyńskiego* po r. s. 75; z rozmaitych ofiar r. s. 6525; na zakład Osierociałych Wychowańców, legaty śś. pp. Hr: *Przebendowskiej* r. s. 4500; *Kazłowskiego* r. s. 750; z rozmaitych ofiar r. s. 2737 k. 50. Ogół stanu maiątkowego Towarzystwa wynosi r. s. 113,226 k. 98½.. Oprócz prac zwyczajnych Towarzystwo Dobroczynności miało sobie poruczonem przez Rząd, rozdzielenie summy r. s. 6000 z funduszu przez N. PANA na wsparcie ubogich przeznaczonego. Tym celem rozpoznano prośb 2223 do Tronu podanych. Nadto Towarzystwo rozdzieliło między pogorzelców ulic *Ogrodowej* i *Krochmalnej* summę r. s. 7550 k. 36, pochodzącą z darów N. PANA, Xcia NAMIESTNIKA, samego Towarzystwa, oraz składek dobroczynnych osób. Wspartych tym sposobem było osób 232, to iest: 15 Właścicicieli domów i 227 lokatorów. Wreście Towarzystwo rozdzieliło między 109 podupadłych rzemieślników w *Warszawie*, summę r. s. 3000 ofiarowaną na ten cel dobroczynny przez P. *Planche* (Plansz) Dyrektora Ces: Król: Fabryki papieru Banku Polskiego w *Jeziornej*. Tyle prac, tyle poświęceń, tak skuteczne działanie Towarzystwa którego byt, dzięki staraniom gorliwej Administracji, coraz staie się świetniejszym, niepotrzebuie pochwał. Jesteśmy przekonani że Członkowie tej Instytucji, w sumiennem dopełnianiu obowiązków, w rezultacie tak pożytecznym działań swoich, w zaufaniu wreście którego dowody Rząd i Publiczność tylokrotnie im ponawiaią, przez powierzanie szafunku darów dobroczynnych; znajduią tę wewnętrzną pociechę, która iest wyższą nad wszelkie pochwały. Przed rozwiązaniem posiedzenia, Członek *Schmeltzer* Sekr: Towa: odczytał listę Członków, oraz Urzędników Towarzystwa na r. 184¾ wybranych. — Pozostałe Dzieci po zmarłej w dniu wczorajszym, Krystynie z Komierowskich *Morzyckiej*, zapraszaią Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych na żałobne Nabożeństwo, które rozpocznie się w dniu iutrzejszym o godzinie 10tej z rana, w Kościele N. MARJI Panny na Nowem-Mieście, a następnie po Nabożeństwie na exportacją zwłok Jej iutro o godz: 12tej w południe z tegoż Kościoła, na Smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Zarząd maiętności *Wierzbna* za rogatkami Mokotowskiemi położonej i zakładu Lekarskiego dla kuracji *zimno-wodnej* tamże istniejącego, pośpiesza zawiadomić interesowane osoby: iż w oddzielnych od zakładu domach, mianowicie: w *Gotyckim*, *Rzymskim* i *Angielskim*, ma do wynajęcia mieszkania letnie z poiedynczych lub kilku pokoi złożone, do których według żądania meble dodane być mogą. Cena mieszkania poiedynczego bez mebli na 5 miesięcy letnich wynaiętego, zł. 90 wynosi; miesięczny zaś naiem zł. 30. Mieszkania większe są do wynaięcia po cenie ryczałtowej 150, 240 i 360 zł.; miesięczny onych naiem iest stosunkowo wyższy. Opłata stała od użytku mebli w miarę ich iłości i iakości doliczy się podług umowy. Mieszkania w zakładzie lekarskim zachowuią się wyłącznie dla osób chorych, którehy z urządzeń potrzebnych do kuracji zimno-wodnej korzystać chciały. To iednak nie inaczej nastąpić będzie mogło, iak za deklaracją Lekarza przez Rząd do leczenia upoważnionego, iż on będzie kierował kuracją. Osoby do Instytutu zgłaszaiące się, samowolne bowiem leczenie się, mogłoby szkodliwe mieć skutki. Cena mieszkania poiedynczego w zakładzie wyrównywa cenie podobnegoż mieszkania w oddzielnym domu. Kiedy zaś wszystkie ułatwienia do kuracji zimno-wodnej i wygody chorych potrzebne znaleść można w Instytucie, domniemywać się trzeba, że Instytut lekarski urządzony przez zmarłego Dra *Sauvan* (Sowan) będzie upożyteczniony na korzyść cierpiącej ludzkości za sprawą bezstronnych Lekarzy. Poprzednio iuż doniesionem było w Kurjerze Warsz:,

że w Wierzbnie otworzoną została *Traktjernia Wiedeńska*, w której chorzy podług wskazania lekarskiego usłużeni będą, niemniej, że bieg Omnibusów będzie stale utrzymywał komunikacją codzienną,co godzin kilka między Warszawą a Wierzbnem. — Ponieważ mylna rozeszła się pogłoska, że iuż leczeniem trudnić się nie chcę, poczytuię za obowiązek donieść, że owszem uwolniwszy się od obowiązków Rządowych, Emeryt ale zachowuiący w zupełności czerstwość zdrowia, swobodniej teraz niż wprzód udzielać mogę pomoc lekarską (nawet w potrzebie w odległości Warszawy), a ubogim ofiaruie takową codzień z południa od godziny 2giej do 4tej w mieszkaniu moiem przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: C. na 1szem piątrze. Ignacy *Fiiałkowski*, M. C. Dr., b. Dyr: Instytu: Położniczego. — Onegdaj po południu choć czas był dosyć chłodny a wiatr ciągle nieprzyiemny, że iednak słońce świeciło, świeciła i *Warszawa* elegancją swoią. Damy noszą ieszcze salopy, niektóre paletoty, a te potrzebami i taśmami najwięcej są zdobione. W modzie postęp ieszcze nieznaczny, zimna wiosna tegoroczna niepozwala używać ubiorów lżejszych; a kiedy drzewa potrzebuią deszczu do rozwiiania liści, moda do okazałości swoiej najstalszej pogody wymaga. Dogodziło się iuż iednemu wczoraj, bo deszcz z rana padał, dogodzi się i drugiemu, bo iadą towary z *Lipska*, w Magazynach przygotowuią się stroie, a iak miną dnie 12, 13 i 14 Maia, stale czas ciepły zawita. — Gdym przybył do Warszawy dla uskutecznienia różnych sprawunków, pytałem także o uzdatnionego Majstra *Krawieckiego*; poradzono mi P. *Okęszyca*, maiącego swą pracownię na Nalewkach, wprost ogrodu Krasińskich, pod Nr 2238. Tenże wszelką powierzoną mu robotę sukien męzkich uskutecznił tak dobrze i tak dogodnie, że poczytuię za obowiązek polecić go Szanownej Publiczności, zwłaszcza, iż cenę oznacza nader umiarkowaną. Jerzy *Garczyński*, Obywatel. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała znowu: *Słownik polsko-francuzki* zeszyt 1szy. Prenumerata na cały Słownik składać się maiący z 5ciu zeszytów czyli 2ch obszernych tomów, wynosi zł. 40; druk, forma i papier taki sam iak *Słownik francuzko-polski*. *Listy z Krakowa*, napisał J. *Kremer*, tom I, zł.12. — Onegdaj w Wielkim Teatrze znowu na *Jeziorze Wieszczek* liczni znajdowali się Słuchacze, co raz więcej w muzyce tego dzieła znajduiący zadowolenia. Najwięcej oklasków otrzymał JP. *Dobrski*, i był w ciągu Opery 5-kroć przywołany; przywołani oraz JPP. *Turczynowiczowie*, JPanna *Wendt*, JPani *Dobrzyńska*, a po ukończeniu Taż i JP. *Dobrski* raz 6ty. W Rozmaitości po 1szym akcie *Niedorostka* JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu i JP. *Chomanowski*; po *Adwokacie* JP. *Skomorowski*. Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie Baletu *Paziowie Xcia Wandom*, JPanna *Wendt* 4-kroć i JPanna *Miaszczyńska*, po ukończeniu JPanna *Wendt* raz 5ty.

Z Petersburga. — Mianowany Kawalerem orderu Stej Anny 1szej kl: z koroną, Jenerał-Porucznik Komendant miasta *Kiiowa* i cytadelli Kiiewskiej pieczarskiej, *Pęcherzewski I*. — Otrzymali wyższe stopnie w wojsku, między innemi: Pułkownika, Rotmistrz pułku Grodzieńskiego huzarów gwardji *Wojniłowicz*. Kapitana, zostaiący przy głównem deżurstwie czynnej Armji, Sztabs-Kapitan Moskiewskiego pułku gwardji *Pozniak*, z pozost: w temże deżurstwie; Sztabs-Kapitan sztabu iener: Hrabia *Kreje*. — Z liczby wybranych przez szlachtę kandydatów N. CESARZ JMC, raczył zatwierdzić Sekretarza Kol: *Mineyko* na urzędzie Wileńskiego Gubernjalnego Marszałka.— Piszą z *Moskwy*: „Do szczególnych wypadków tegorocznej zimy tak odznaczaiącej się pod meteorologicznym względem, należy wczesna burza zdarzona w *Moskwie* w nocy na 30 Marca. O 3 kwadranse na północ rozległ się grzmot z takim hukiem, iaki zwykle tylko wśród lata słyszeć się daie." — W Powiecie Kiszeniewskim, w Bessarabji, Żona mieszczanina *Bułata*, Marja, urodziła 28go Stycznia dziecię płci męzkiej z 3ma nogami, z których na iednej iest 7 palców. Dziecko to urodziło się w czasie właściwym i żyie. — W nocy na 13go Lutego w miasteczku Pohrebiszczach, Pow: Machnowieckim, Gub: Kiiowskiej,

żona włościańska Anna *Siemnina*, urodziła potwor rodzaiu żeńskiego, złożony z 2ch ciał zrosłych brzuchami, z 4ma rękami, 3ma uszami, 2ma oczami w iednej niekształtnej głowie, z iednym nosem i gębą. Potwor ten umarł natychmiast po urodzeniu.

Anglja.— W ostatnich dniach z. m. zajmowano się w *Londynie* przygotowaniami do pochowania zwłok Xcia *Sussex*, które 2go i 3go b. m. miały być wystawione w pałacu *Kensyngton;* dzień pogrzebu ieszcze nie był oznaczony; wszelka okazałość ma być uchyloną, Członkowie loż wolno mularskich chcieli w massie należeć do orszaku, ale im odmówiono. — Powstanie włościan *holenders:* na przylądku *Dobrej nadziei*, zupełnie iest uśmierzone. — Głoszą, iż *Santana* znużony oporem *Yukatanów*, ofiarował pokój *Texjanom*, i że w *Mexyku* zapobiegł świeżo odkrytemu spiskowi. — W *Hajti* po ucieczce Prezesa *Boyer* (Boie) zaprowadzono Rząd tymczasowy złożony z 25ciu osób, następnie Komitet Rządu z 7miu osób; godność prezesowską ofiarowano Jenerałowi *Herard* i innym dowódzcom, którzy iej przyiąć nie chcieli. — 26go z. m. piorun uderzył w Kościół w *Exton*, zburzył piękną wieżę, i inne poczynił szkody. — P. Ryszard *Arkwright* Szlachcic może największy bogacz Anglji, umarł w swoich dobrach w hrabstwie *Dorby;* mówią iż miał 5 miljonów dochodu. — Margrabia *Bute* mianowany Komisarzem królew: na tegoroczne zgromadzenie ieneralne soboru szkockiego. — Sławny Inżynier *Brunel* zostaie w niebezpieczeństwie życia; bawiąc się z dziećmi przyiaciela, połknął z nieostrożności półsuwerendora, który mu utkwił w gardle; musiano takowe przeciąć, aby pieniądz wydostać; przy odejściu poczty niewiedziano ieszcze czy operacja minęła pomyślnie.

Francja.— Przy naradach nad wnioskiem o cukrze, stronnictwa przeciwne obejmą stanowiska. Dziennik *Sporów* z konserwatywami bronić będzie zmiany zaproponowanej przez Komisję wniosek roztrząsaiącą, gdy tymczasem stronnictwo opozycyjnę popierać będzie wniosek Rządu. — Izba Parów 27go z. m. przedłużyła ieszcze na rok postanowienia istnieiące względem wychodzców zagranicznych. Margrabia *Dreux Breze* (Dre Breze) przy tej okoliczności przemówił znowu za *Don Karolem.* — Od kilku dni P. *Thiers* często odwiedza Marszałka *Soult* (Sult), 27go z. m. znajdował się znowu u niego, poczem odwiedził pałac Królewski, a wieczorem powtórnie był u Króla. — 28go z. m. przestrach ogarnął giełdę paryzką, niewiadomo z iakiej przyczyny. Głoszono o blizkiem przesileniu ministerjalnem, o zaciągnięciu nowej pożyczki, o zachorowaniu Króla, i że odbyło się konsyljum najcelniejszych Lekarzy stolicy. — Wkrótce ukończą wszystkie 18 parostatków przeznaczonych do żeglugi na oceanie *Atlantyckim.* — 27go z. m. iako w dzień urodzin Królowej *Krystyny*, o 1szej z południa danem było w iej pałacu posłuchanie uroczyste. W południe przybyli Królowa Franc:, Xztwo *Nemours* (Nemur), tudzież Xżniczka *Klementyna* ze swoim Małżonkiem, aby złożyć powinszowania Wdowie *Ferdynanda VIIgo.* Przy ucałowaniu ręki znajdowali się wszyscy znakomici wychodzcy hiszp:, iako to: Hrabia *Toreno*, *Martynez de la Roza*, Jenerał *Narvaez* i inni. O 4tej przybyła Xżna *Orleańska z Hrabią Paryzkim*, a o pół godziny przed obiadem zameldował się Król ze swoią Siostrą. Z liczby Posłów zagranicz: przybyli Posłowie Neapolitański i Brazylijski. 2go b. m. była Reientka miała udać się na letnie pomieszkanie do *Malmezą.* — W dzień Imienin Króla przemówi do niego w imieniu ciała dyplomatycz: Xiądz *Fornary* Nuncjusz *Papiezki*, uważany odtąd iako Dziekan Posłów. — Według wykazów urzędowych, znajduie się ieszcze we Francji 15,948 wychodzców, z których 6212 regularne pobiera wsparcie. — Na posiedzeniu madryckiego Senatu 10go z. m. odczytano adres żywo powstawaiący przeciw mowie Pana *Guizot* (Gizo) mianej w Izbie Deputowanych o *Hiszpanji.* — W Radzie ministerjalnej zdania są bardzo podzielone względem amnestji, mianowicie Minister spraw zagr: takowej iest przeciwny, uważa ią albowiem za oznakę słabości rządu. — 29go z. m. pogłoski polityczne na giełdzie paryzkiej zupełnie zamilkły. — P. *Gizo* 29go z. m. miał żywą naradę z hiszpańskim sprawuiącym inter:

w skutek nadejścia depesz z *Madrytu*. — Xżę *August* Sasko-Koburgski Małżonek Królewny *Klementyny* otrzymał wielki krzyż orderu legji honorowej; lecz ta nominacja nie została ogłoszoną w *Monitorze*. — *Espartero* miał nabyć dobra za 300,000 fr. w departamencie *Land*. — Mulat *Boyer* (Boie) usunięty Prezes z Hajti, chce osiąść w *Paryżu*. — Znowu ma być wytoczony proces znacznemu Urzędnikowi, iak Panu *Hondequin* (Urdekę). — Monitor odwołuie wiadomość o śmierci Hrabiego *Bastard*. — 28go z. m. iakiś Jegomość zatrzymał Damę na ulicy *Montholon* w *Paryżu*, a zabiwszy ią nożem 2-krotnem pchnięciem, zranił i siebie niebezpiecznie.

Hiszpanja. — Jenerał *Zurbano* odbywa teraz rewizję kass celnych w *Barcelonie*; w *Geronie* przyczynił się wiele do zwrócenia Rządowi summ prawie iuż utraconych. — Konsul Jlny Rzeczypospolitej *Wenezueli* w *Marsylji* wezwał Xięży hiszpańskich bawiących we Francji południowej aby udali się do *Ameryki*, dokąd im ofiarowano bezpłatną przeprawę, z przyrzeczeniem udzielenia intratnych plebanji. — Komendant *Solsony* Szwagier *Zurbana* miał odkryć spisek bardzo rozgałęziony.

Niemcy. — J. C. W. Xżę Maxymiljan *Leuchtenbergski*, który wrócił z *Eichstaedt* do *Mnichowa*, 28go z. m. miał tamże zaiąć swoie miejsce na obradach Stanów. — 30go z. m. pożar w *Altonie* w bliskości *Hamburga* pochłonął kilka zabudowań. — Ułaskawiony belgicki Jenerał *Vandersmissen* od kilku tygodni bawi w *Baden*; na zapytanie uczynione Rządowi belgickiemu, odpowiedział tenże, iż nie ma nic przeciw pobytowi tegoż Jenerała.

Turcja. — Xiążę *Albrecht* Pruski 3go z. m. wrócił z *Nubji* do *Kairu*; zkąd zamyśla udać się do *Jerozolimy*. — Potwierdza się wiadomość o rozstrzygnieniu sprawy *serwskiej*; Porcie zostawiona iest wolność zaprowadzenia Xcia dożywotniego lub sukcesyjnego.

Włochy. — Nad grotą *al Mare* 2go z. m. oderwała się część wzgórza sterczącego nad gościńcem, i zasypała dom, w którym dwoie dzieci utraciło życie. — D. 31go z. m. dało się uczuć w *Kastrowilli* w Kalabrji trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Basetlista *Servais* (Serwe) 30go z. m. dał Koncert w *Paryżu*. — W iedném z miasteczek przed miejscowym Burmistrzem wytoczyła się osobliwsza sprawa. Parobek z Gospodarzem będąc w podróży, prosili o nocleg u Młynarza. Gdy zasnęli, po północy Gospodarz krzyknął przez sen, bardzo donośnie, pali się! ratujcie! przebudzony tym krzykiem Parobek ujrzał światło od palącego się na kominie łuczywa, a mniemaiąc że pożar iuż ogarnął dom, a że drzwiami ratować się nie można, tłucze wszystkie szyby chcąc ucieczką przez okno uniknąć niebezpieczeństwa. Młynarz przebudzony, sądząc że złodzieie zakradli się do iego izby, zrywa się z pośpiechem i iuż za oknem chwyta za kark uciekaiącego Parobka. Po chwili wykrywa się omyłka, lecz Młynarz zakłada pretensją o potłuczenie okna. Zachodzi pytanie kto ma wrócić szkodę, czy Gospodarz który przez sen wzywał ratunku, czy Parobek który potłukł okna. — W *Londynie* teraz umarł dawny Spiewak Opery maiący lat 77; przed skonaniem w łóżku ciągle i donośnie przez 4ry godzin śpiewał Psalmy nabożne. Ostanim iego wyrazem był *Amen*. — 5go b. m. pierwszy raz przedstawiono w *Berlinie* Balet *Gizella*. — Do *Londynu* iuż przybyli lub przybyć maią: *Lablasz* Ojciec i Syn, *Marjo*, *Persjani*, Fanni *Elsler*, *Taglioni*, *Ceryto*, *Perrot*, *Karsy*, *Albertazzi*, *Duprez Buffe*, Katynka *Hejnefetter* i inni znakomici Artyści z *Paryża*. — *Rosyni* spodziewany iest w połowie b. m. w *Paryżu* dla poradzenia się Lekarzy. — W *Walansjen* niedawno zapadła się wieża, która miała być naprawioną *nazaiutrz* po pożarze; przypomina to zdarzenie, że gdy w iednej z gmin francuzkich pożar nie mógł być ugaszony z powodu złego stanu studzien, Burmistrz wydał rozkaz aby studnie były rewidowane zawsze *w wilję* pożarów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Jan Hr: z Guzowa; Kufler Henrye: Wdowa po Jenera: z Berlina; Tyde Jan Komi: Ek: z Łyszkowic; Tryniszewski Ant: Podsę: z Brześcia Kuiawskiego; Przysiecki Jó: Dz: z Przypust; Siemianowski Mau: Dz: z Braki; Zboiński Jan Dz: z Wystki; Grudziński Ign: Oby: z Turobowic; Zawadzki Stan: Patron Tryb:

z Brzezin; Święcicki Stan: Dz: z Domaniewa: Tumicki Jan Dz: z Bukowiec; Chociszewski Jan Dz: z Kuczek.

DONIESIENIA.

FABRYKA PŁÓCIENEK Braci Grohmann, dotąd exystuiąca przy ulicy Dzikiej w Warszawie, dogadzaiąc życzeniom Szano: Publicz:, zawsze utyskuiącej na odległości miejsca, przeniesioną teraz została do domu JW. Kasztelana Wichlinskiego przy uli: Bielańskiej Nr 605 wprost Hotelu Lipskiego; oczem donosząc Szan: Publicz:, poleca się łaskawym iej względom iakich iuż przeszło od lat 20 doświadczała, z tem nadmienieniem, iż zakład ten z fabryki swej w Zgierzu iako do nowego lokalu zaopatrzony został świeżym i nowym gustem towaru Płócienek transportem, który po stałej i umiarkowanej cenie sprzedawanym będzie.

Uwiadamiam Szano: Interesentki, iż udzielam LEKCJE kroiu i robienia wszelkich Ubiorów Damskich, iako to: Sukien, Szlafroków z rozmaitemi stanikami, Salop, Amazonek, Płaszczyków, Kardynałek, Algierek, Gorsetów, Kaftaników, i t. p., a to podług najświeższych żurnali. Każda więc Osoba chociażby nie miała o tem żadnego wyobrażenia, w przeciągu iednego miesiąca przezemnie wyuczoną będzie; za co zaręczam. Mieszkam przy ulicy Krolews: Nº 1072, obok Kościoła Ewanielickiego. Zastać można codzień od godz: 2giej do 7ej z południa. T. Hirosz.

Są do sprzedania SZAFY HANDLOWE biało lakierowane, z ozdobami złoconemi, w najnowszym guście; niemniej Sprzęty domowe, razem lub poiedynczo. Wiadomość u Struża domu Nr 440 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.



Z przyczyny wyiazdu przedaie się piękny KOCZ na ressorach Petersburskich, na 4ry osoby, znanej trwałości, za cenę rub: sr: 350. Wiadomość powziąść można pod Nr 477, u Fischera Fabrykanta ram złoconych, na przeciw Teatru, ulica Nowo-Senatorska. Tamże można dowiedzieć się o wynaięciu za cenę bardzo umiarkowaną, na całe lato POMIESZKANIA składaiącego się z 3ch pięknych Pokoi, z Meblami i Kuchnią, blisko Saskiego Ogrodu.

Znajduie się 3 KARCZEM i AUSTERJA na szosie we wsi kościelnej, o mil 2½ od Warszawy za Wisłą, do wydzierżawienia. Wiadomość od godziny 9ej do 12ej w Hotelu Krakowskim Nr 33.

Ruchomości, iako to: Rądle, Samowar, Kocioł miedziany, Konie, Krowy, Wozy, w Warszawie przy ulicy Niskiej pod Nr 2272, w dniu 28 Kwiet:/10 Maia r. b., o godz: 11ej z rana; następnie przy ulicy Bugaj pod Nr 2585, w dniu 4/16 Maia r. b. o godz: 11ej z rana, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżko, Komody i t. p., przez licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

DOBRA Ziemskie w gruntach iak najlepszych, o mil 6 od Warszawy, 2 mile od Wyszkowa i Serocka, iednę milę od Pułtuska i traktu bitego szose, po lewym brzegu rzeki Narew położone, do 150 korcy oziminy wysiewu maiące, w których owiec sztuk 500, a krow 50 utrzymać można, zaś propinacja i gotowe czynsze do 3000 zł. wynoszą, maiące gorzelnią i dostateczną pańszczyznę, oraz las na domową potrzebę do użytku służący, są z wolnej ręki do wydzierżawienia od S. Jana r. b. na lat 3; cena dzierżawna iednorocznie z góry ma być płaconą; bliższą wiadomość powziąść można od W. Franciszka Xawerego Gross Mecenasa w Warszawie przy ulicy Długiej w pałacu Podkańskie zwanym pod Nr 557 mieszkaiącego, który do zawarcia kontraktu ma urzędowe pełnomocnictwo.

W dniu 6 b. m., przechodząc po targu Końskim w Warszawie na Muranowskim i na Pradze exystuiącym, przypadkowo zgubiono BILET rossyjski na imię Siemiona Kowalewa Jefsieiewa wydany, rodem z Gub: Czerniechowskiej, Powiatu Surażyckiego, posady Swieckiej będącego; przeto łaskawy Znalazca raczy takowy oddać pod Ner 2245 przy ulicy Nalewki, za nagrodą.

Potrzebna iest do obowiązków PANIENKA młoda dobrej konduity, którąby umiała pięknie Haftować białym ściegiem, i lubiła spokojne domowe życie; życząca podobnego miejsca, zgłosi się na ulice Elektoralną do domu pod Nr 779 na dole, wchodząc w bramę na prawo.

Zgubiona ASSYGNACJA rossyjska na 200 rubli, w Kurjerze Warszawskim Nr 81 r. b. umieszczona; znalezioną została.

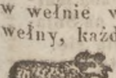
Potrzebne iest od Śgo Jana r. b. dla Kawalera MIESZKANIE przy Familji Francuzkiej, złożone z iednego lub dwóch Pokoi, z usługą i stołem lub bez tychże. Ktoby miał takowe, raczy złożyć swój adres na ręce Struża domu P. *Brünera*, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2475 położonego.

Właściciele Instytutu patentowanego *Wód mineralnych w Warszawie*, maią honor donieść WWPP. Doktorom i Szano: Publiczności, iż używanie wód mineralnych w ogrodzie wspomnionego

Instytutu, rozpocznie się z końcem Maia roku bież:. (Dzień otwarcia, później oznaczonym zostanie), gdzie z rana od godziny w pół do 6tej do w pół do 10tej, następuiące wody wydawanemi będą; z Karlsbadzkich: Sprudel, Neubrunn i Mihlbrunn. Z Emskich: Kesselbrunn i Kraenchen. Z Kaukazkich: Elizabetyńska i Nardsan. Z gorzkich: Pilna i Sajdschitz. Z Marjenbadzkich: Kreutzbrun i Ferdinandsbrun. Egierska Franzensbrun; Kudowska, Obersalzbrun, Kissingen-Ragozzi, Pyrmontska, Geilnauska i Selcerska. Przytem osoby potrzebuiące, będą także miały codzień *świeże mleko i serwatkę* sposobem Rejnertzkim robioną. Kto sobie życzy wspomnionych wód na flaszki, zgłosić się raczy do iednej z Aptek Właścicieli Instytutu, to iest: *Elsnera*, uli: Podwal Nr 533; *Żelazowskiego*, Nowy-Świat Nr 1302; *Lesińskiego*, uli: Przeiazd Nr 643; (albowiem w samym Instytucie żadna woda na flaszki sprzedawaną być nie może). Dla uchylenia wszelkiego nieporozumienia, i na dowód, że aktualnie z Instytutu pochodzi, każda flaszka żywicą zalana, na wierzchu wyciśnioną i wewnątrz na korku wypaloną pieczęcią instytutową zaopatrzoną będzie. Każdego gatunku wody flaszka kosztuie zł. 2, prócz selcerskiej, której flaszka zł. 1½, magnezjowej zł. 1 gr. 10. Wspomniony Instytut iest w ogrodzie W. *Dikerta* przy ul: Długiej Nr 556; wchód główny do tegoż ogrodu, iest z ogrodu *Krasińskich* zwanego.



W Dobrach Życzyńskich, w Gubernji Podlaskiej, Powiecie Łukowskim położonych, znajduie się 300 doborowych MACIOR na sprzedaż, które za granicą od 6ciu do 8miu dukatów zapłacićby trzeba, a Właściciel onych, cenę dukatów dwa oznacza, ręcząc za ich stan zdrowia, które do d. 1go Czerwca r. b. w wełnie widzieć można; później zaś, tylko probki wełny, każdej w szczególności.



Sto MACIOR i sto SKOPÓW do chodowli, z cienką wełną, iest na sprzedaż w Hliwkach pod Międzyrzecem; gatunek wełny na nich widzieć można do końca Maia.

Wieczysta dzierżawa **FOLWARKU** z **PROPINACJĄ**, o 4 mile od Warszawy odległego, iest do sprzedania; dogodna dla Urzędnika utrzymuiącego z obowiązku służby Konie, lub dla Obywatela zamieszkałego w Warszawie, maiącego swój ekwipaż. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nr 2766 przy ulicy Oboznej, w pierwszej sieni na 2m piątrze od pompy, od godziny 2ej do 5ej po południu.



W dobrach Ordynacji Zamojskiej w Gub: Lubelskiej Pow: Zamojskim, a mianowicie w Folwarkach Czermęcinie i Marynówce, iest do sprzedania 708 Owiec macior TRYKÓW i iagniąt tegorocznych, przez taxatora Rządowego oszacowanych, czystych rass Löhmskiej, Stolpern i Negretti, tudzież mieszanych iednej z drugą; życzący sobie rzeczone Owce nabywać, zechcą się zgłaszać do Administracji dóbr Ordynacji Zamojskiej we wsi Zwierzyńcu, lub też do Kancellarji Centralnej Hrabiów Zamojskich w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472.

DZWONY.

Podpisany Fabrykant, po 9-letnim pobycie za granicą w Warszawie osiadły, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w pracowni iego odlewaią się: Wszelkich rozmiarów przedmioty Mosiężne, Ołowiane i Cynowe, kotły i Flasze dla Farbiarzów, a mianowicie na sposób Wiedeński, Dzwony gustem, odlewą i dobrym dźwiękiem odznaczaiące się. Panowie Obywatele i Xięża posiadaiący popsute Dzwony, mogą się zamienić na mniejsze dobre bez dopłaty gotowizny. *Petersilge*, Syn.

Ulica Freta Ner 271.

Podaiemy do publicznej wiadomości, iako P. Karol Wetterhahn Komissant nasz, przestał z początkiem r. b. pracować w naszych interesach drzewnych w Królestwie Polskiem. Przez co niniejszem odwołuiemy plenipotencją udzieloną mu w dniu 26 Stycznia 1841 r. do prowadzenia interesów w imieniu naszem. I kto zawrze z nim iąkiekolwiek kontrakty lub umowy, ściągaiące się donas, sam sobie winę przypiszę, gdyż nie będą ważne. Dom handlowy

J. G. Ludendorff, et Comp.

DOBRA ZIEMSKIE CELIGOW w Okregu Rawskim Gub: Mazowieckiej, w bliskości miast: Rawy, Skierniewic i Łowicza położone, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną sądową w drodze działów, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Mazowieckiej, przed W. Piotrowskim Sędzią Delegowanym tegoż Trybunału odbyć się maiącą, a to w dniu 5 (17) Maia r. b. iako w terminie do ostatecznego przysądzenia wyznaczonym. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancellarji Pisarza Tryb: Cyw: Gub: Mazowieckiej Wydz: III, iako też u popieraiącego sprzedaż, Franciszka Brzezińskiego Mecenasa Obrońcy przy Senacie. w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 zamieszkałego.

KOLONJA zwana Marywil, 3 wiorsty za Pragą, 1 od szose do Jabłonny prowadzącej, iest do sprzedania. Oprócz wygodnych i licznych zabudowań, znajduie się na tej Kolonji Cegielnia, materjał wytoczony na 300,000 cegieł, i około 500,000 na dachówkę; grunty i łąki obszerne i nader urodzajne. Są tamże obecnie do naięcia na całe lato rozmaite MIESZKANIA LETNIE, porządne i w nader przyiemnem położeniu, pod lasem, z Piwnicą, Stajnią i Wozownią; tamże dostanie prosto od Krowy MLEKA i świeżej ŚMIETANY lub ŚMIETANKI. Życzący sobie kupić Kolonją, Cegłę, lub też wynaiąć Pomieszkanie, udać się raczy na miejsce do Właściciela Kłodnickiego, przez rogatki Petersburgskie po szose ku Jabłonnie do Karczmy zwanej Pelcowizna, lub Alexandrów, gdzie wskażą Kolonją powyższą, o wiorstę od tego miejsca na prawo nieco za laskiem położoną.

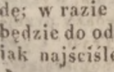
REWERS wystawiony przez Markusa Thalgrin, na imie ukaziciela pod d. 8 Marca r. b., płatny d. 15 Kwietnia r. b. na zł. 200 czyli r. s. 30, zaginął. Ostrzega się wszystkich, aby Rewersu tego nie nabywali, gdyż iuż kroki przedsięwziętemi zostały celem zrealizowania i zniszczenia onego.

Jakób Warszawski, z Gostynina.

SERWIS stołowy z porcelany Saskiej na 12 osób kompletny, za umiarkowaną cenę do sprzedania złożony, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, dom 2gi po lewej ręce, idąc od Nowego-świata, w Handlu różnych Towarów. Dzieła Teatralne sławnych francuzkich Poetów, prześlicznie zrobiona Męzka ranna Czapeczka i Kapciuch, oraz Berliński Alkoholometr z futerałem, parę Szklanek, etc. za mierną cenę złożono do sprzedania, na Krako:-Przedm: Nro 377, w handlu Papieru. Tamże wiadomość o mocnym Powozie za zł. 500.



Dnia 5 b. m. z Ogrodu Ohma idąc ku rogatkom Wolskim, zabłąkał się PIESEK młody, malutki, blisko rok maiący, rasy angielskiej, czarny, z uszami dużemi kudłatemi, miał kark, brzuch, łapy, tudzież koniec ogonu biały, oprócz tego na łapach kropki żółte i czarne. Właściciel przeto uprasza ktoby o takowym Piesku wiedział, lub przytrzymał, aby dał znać do Magazynu Stroiów w pałacu Potockich na Krak:-Przedm:, za co oprócz wdzięczności, przyzwoitą otrzyma nagrodę; w razie zaś przetrzymania takowego, pociągnięty będzie do odpowiedzialności, gdyż rzeczony Piesek iest iak najściślej śledzonym.



W tych dniach zginęła WYŻLICA angielska, czarna, z białemi łapami; ktoby o takowej wiedział gdzie się znajduie, odbierze przyzwoitą nagrodę, w domu Dawindsohna na 1 piątrze Nr 452, ul: Senatorska.

DONIESIENIE KOMMISSANTA

zamieszkałego przy ulicy Krzywekoło Nro 187.

KAPITAŁ 300,000 złp. iest do ulokowania każdego czasu na Domy murowane, lub na dobra w Gub: Mazo:.— DOM przy iednej z ulic pryncypaln: położony, czyniący dochodu rocznego 70,000 zł. iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — DOM w środku miasta położony, czyniący dochodu rocznego 7000 zł., iest do sprzedania z dogodnemi warunkami. — Dom czyniący dochodu rocznego 5000 zł. iest także do sprzedania każdego czasu. — Ktoby sobie życzył wziąść Lokal w zastaw przy ulicy pryncypalnej, składaiący się z 4ch Pokoi i Kuchni, oraz Stajni i Wozowni, a to za Kapitał 18,000 zł. w procencie. — Dobra Ziemskie blisko Warszawy położone, w szacunku 200,000 zł. są do sprzedania pod korzystnemi warunkami; oraz są Dobra do sprzedania w szacunku 300,000; oraz w różnych cenach. — Lokal składaiący się z 15 Pokoi, oraz Stajni i Wozowni przy iednej z ulic pryncypalnych, iest do wynaięcia od Sgo Jana r. b. — Kolonja blisko Warszawy położona, iest do wypuszczenia w zastaw za 15,000 zł. *Chwalibog.*

Onegdaj w połud: było ciepła stopni 8; wczoraj rano 2; w połud; 7; dzis rano 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, 51szy raz *Mirandolina.* 13ty raz *Taraban.*— Jutro, 36ty raz *Mąż i Żona.* 1szy raz Krotochwila *Wendeta.*

DIORAMA codzień na Nalewkach JP. *Troester.*

MIKROSKOP SŁONECZNY, widzieć można w każdy dzień pogodny na Lasockiem, uli: Długa Nr 551.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senator: między hotelem Litewskim a Rzymskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowskiej, ORKJESTRA pod Dyrekcją JP. *Szyndlera*, grać będzie. Przytem dostać można Kurcząt, Raków i Szparagów. Obstalunki na Śniadania, Obiady i Podwieczorki, przyjmuią się.

Jutro w Ogrodzie Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej pod Ner 1757, MUZYKA pod Dyrekcją *Wilhelma;* przytem podpisany poleca się wszelkiemi Nawąljami przy rychłej usłudze. *J. Brukalski.*

Jutro w Handlu *Màiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Sniadanie: Kapłon, Kurczęta, Pieczeń, Polędwica, Zrazy, Kotlety, Ozór, Raki, Szparagi.

Do WIERZBNA KARETA odchodzi codziennie z pod Nr 638 ulicy Trębackiej, o godz: 4tej po południa; wraca o go: 8ej wieczorem. Cena zł. 1 od osoby.